

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:

Rocznica . . . . . rs. 9 k. —
Półrocznica . . . . . „ 4 k. 50
Kwartalnia . . . . . „ 2 k. 50

w Królestwie i Cesarstwie:

Rocznica . . . . . rs. 12 k. —
Półrocznica . . . . . „ 6 k. 50

Cena pojedynczego numeru 6 kop.

KALENDARZYK.

Dziś: Abdona i Senneny M. M.
Jutro: Ignacego Lojoli W. i Heleny Wd. M.
Wschód słońca o godz. 4 min. 20. Zachód o godz. 7 min. 52.
Długość dnia godz. 16 min. 32. Ubyło dnia godzin 1 minut 7.

Biurowi Redakcyi i Administracyi
ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.

Adres telegraficzny:
KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika”
oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie
i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

AKCYJNE TOWARZYSTWA
PRZEDZALNICZE I TKACKIE
W ROSYI.

Ostatnie numery organu ministerium finansów „Wiestnik finansow, promyslenosti i torgowli” przynoszą nam kilka sprawozdań rocznych różnych akcyjnych towarzystw przemysłowych; o niektórych z nich, a mianowicie sprawozdaniach przedsiębiorstw przedzalnich i tkackich mamy zamiar tu powiedzieć słów kilka. Załujemy niezmiernie, że u nas, oprócz zakładów schejblerskich i braci Giasberg, wszystkie inne pozostają własnością osób pojedynczych, lub spółek nie opartych na akcjach; moglibyśmy bowiem, gdyby było inaczej, wyprowadzić porównanie działalności fabryk rosyjskich (przeważnie moskiewskich) z działalnością fabryk potożonych w Królestwie Polskiem. Lecz trudno. Dając cyfry dotyczące zakładów przemysłowych rosyjskich, dajemy możność naszym fabrykantom porównać takowe z cyframi swych ksiągk, za co prawdopodobnie wdzięczni nam będą. Fabryk sukiennych spotykamy tylko dwie, a mianowicie, Torntona i Dago-Körtel pod firmą K. i E. Ungern-Sternberg. Pierwsza z nich wykazuje zysku netto za rok zeszyły rs. 360,000; kapitał zakładowy wynosi 2,000,000 rs. i oprócz tego kapitał obrotowy 8,240,000 rs., czyli ogółem przeszło 10 milionów rs.; zysk czysty przeto wynosi zaledwie 3 1/2%. Nieruchomości i maszyny figurują w bilansie w summie 3,29 mil., towar na składzie 2,57 mil. rs. Fabryka Dago-Körtel miała zysku 23,251 rs. a po odciążeniu 1,251 rub. srebr. na rzecz kapitału zasobowego i rub. 8. 000 na rzecz kapitału amortyzacyjnego, pozostało zysku netto rs. 14,000, co przy kapitale zakładowym rs. 700,000 i zasobowym rs. 45,000, wynosi około 1,88%, czyli w % zysk jest mniejszym o połowę niż u Torntona. Nieruchomości i maszyny zapisane są w bilansie sumą rs. 600,000, gotowe towary sumą rs. 668,000. Znacznie liczniej reprezentowane są ak-

cyjny towarzystwa zakładów przemysłu bawelnianego, mamy bowiem pod ręką bilanse jedenastu fabryk, które w porządku posiadane przez nie kapitału zakładowego i zasobowego wymieniamy:

- 1) Zakłady przemysłu bawelnianego Karola Schejblera w Łodzi.
2) Sawwy Morozowa syna i S-ki (towarzystwo zakładów niokolskich) w gub. włodzimierskiej, powiecie pokrowskim.
3) Zakłady bohorodsko-głuchowskie Zachara Morozowa w gub. moskiewskiej, powiecie bohorodskim.
4) Zakłady krenholmskie w okręgu wajwarskim, gub. estlandzkiej.
5) Zakłady pokrowskie w pow. dmitrowskim, gub. moskiewskiej, nad rzeką Jachrom.
6) Jermakowskie, w m. Wysznim-Woloczku, gub. twerskiej.
7) D. i M. Wasilja Morgunowa synów w pow. kołomieńskim, gub. moskiewskiej.
8) Iwana Gurelina z synami w m. Iwanowo-Wozniesieńsku, gub. włodzimierskiej.
9) Zakłady wysokowskie, niewiadomo mi gdzie.
10) Zakłady samponiewskie w Petersburgu, i
11) Zakłady przedzalniane rosyjskiego towarzystwa w Petersburgu.

Zakłady przemysłowe Karola Schejblera wykazują rezultaty najlepsze, albowiem przy kapitale akcyjnym i zasobowym, wynoszącym 9,451,000 rs. dały czystego zysku 775,807 rs., czyli 8,2%. Nieruchomości figurują w sumie 7,147,000 rs., ile zaś fabryka posiadała na składzie towarów, a bilansu dowiedzieć się nie można, ponieważ punkt ten objęty jest w bilansie rubryką ogólną zasobów fabrycznych.

Fabryka Sawwy Morozowa syna i S-ki dała zysku 540,000, a po odciążeniu 190,000 do kapitału zasobowego i na pokrycie strat pozostało zysku netto rs. 350,000, co przy kapitale akcyjnym i zasobowym w ilości rs. 6,995,000 daje prawie 5%. Nieruchomości oszacowano w bilansie tym na rs. 3,683,500, towarów na składzie miała fabryka za rs. 4,164,000 rs.

Mniej już korzystne rezultaty przedstawia bilans zakładów bohorodsko-głuchowskich

Zachara Morozowa. Kapitał akcyjny wynosi 750,000 rs., rezerwy zaś 3,667,000 rs. (dlaczego tak podzielono kapitał, trudno dojść przyczyny), razem rs. 4,417,000 rs.; zysku czystego (po potrąceniu 156,000 rs. na kapitał rezerwy) zostało rs. 60,000, czyli 1,4%. Prawdopodobnie zakłady bohorodskie wykazują w stosunku kapitału rezerwowego tak mały kapitał zakładowy, w celu opłacenia mniejszego podatku trzechprocentowego. Nieruchomości ocenia towarzystwo Zachara Morozowa na 4,602,000 rs., wartość gotowych towarów, przędzy i bawełny na 5,000,000 rs. Zakłady w Krenholmie zarobiły netto rs. 276,000, z których jednak wydały akcjonaryszom tylko 136,500 rs., rezerwując resztę na rok przyszły. Kapitał zakładowy i rezerwy wynosi rs. 3,832,000; oprócz tego towarzystwo posiada kapitał asekuracyjnego kredytowego 1,054,000 rs. i kapitału przeznaczanego na remont budynków rs. 1 milion. Zysk czysty fabryki w Krenholmie wynosi 7,2%. Nieruchomości ocenione są razem z maszynami na 6,184,000 rs., towary razem z zapasami fabrycznymi na 2,749,000 rs. Nadmienić wypada, że taktowo przyniosło fabryce krenholmskiej w r. z. straty 35,800 rs.

Bez porównania mniejsze, bo niewiele przechodzące zero zyski przyniosły zakłady pokrowskie. W bilansie ich czytamy kapitał obrotowy 1,500,000 rs., kapitał rezerwy 1,000,000 rs., dywidenda za r. 1884 rs. 7,500, czyli zysk netto 0,3%. Nieruchomości rs. 384,000, towaru w składach za rs. 920,000.

Czem więcej się posuwamy w przeglądzie bilansów fabryk, mających mniejsze kapitały własne, tem gorsze spotykamy rezultaty ich działalności, bo oto bilans towarzystwa zakładów przemysłowych Jermakowskie pokazuje czystą stratę w sumie rs. 11,800. Kapitały własne tego towarzystwa wynoszą wcale pokazańcy cyfrę rs. 2,365,000; nieruchomości i maszyny rs. 1,245,000, towary na składzie rs. 793,000.

Równające się prawie poprzedzającemu wysokością kapitałów (2,186,000) towarzystwo Wasila Morgunowa synów, dało także zysk więcej niż umiarkowany, bo zale-

dwie 19,600 rs., czyli 0,9%. Nieruchomości razem z maszynami przyjęte są do bilansu w sumie rs. 1,200,000; towarów w składach znajdowało się za rs. 642,000.

Towarzystwo Iwana Gurelina z synami zarobiło na kapitale 2,000,000 rubli netto rs. 100,000 czyli 5%. Nieruchomości i maszyny ocenione są na 202,000, towarów gotowych pozostało przed Wielkanocą r. b. za rs. 236,000. Jedyne to jednak przedsiębiorstwo z mniejszym kapitałem, które w roku zeszyłym, tak niepomyślnym szczególnie dla fabryk przerabiających bawełnę, dało zysk znośny.

Ostatnie trzy z wyżej wspomnianych fabryk, zakończyły rok zeszyły z mniej lub więcej okazałymi stratami, a mianowicie: zakłady wysokowskie, przy kapitale z 1 milion 848,000, straciły w roku zeszyłym 71,756 rs.

Zakłady samponiewskie, przy kapitale półtoramilionowym, poniosły strat 139,153 rs. wreszcie zakłady rosyjskiej przedzalnicy bawełny dołożyły przy takimże kapitale rs. 99,000. Ponieważ przy pierwszych ośmiu fabrykach podaliśmy cyfry wartości nieruchomości i gotowych towarów, podajemy przeto takowe i tutaj.

Towarzystwo wysokowskie ocenia nieruchomości razem z maszynami na rs. 2,200,000, gotowe towary, przędzę i bawełnę na rs. 1,250,000. Towarzystwo fabryki samponiewskiej wykazuje wartość nieruchomości sumą rs. 666,000, m zaś podaje razem z fabrycznymi w sumie

Cyfry towarzystwa pujać: nieruchomości rs. 489,000, towary i zapasy fabryczne rs. 1,227,000.

Z powyższych danych widzimy, że rok zeszyły okazał się bardzo niefortunnym dla przemysłu bawelnianego i że skargi fabrykantów, które wciąż objęły się o nasze uszy, były zupełnie uzasadnione. Łatwo sobie wyobrazić, jak niefortunne rezultaty musieli osiągnąć fabrykanci, posiadający kapitały zakładowe, nie przeoszczędzając kilkuset tysięcy rubli, kiedy fabryki z półtoramilionowymi kapitałami nie były w stanie, jak mówią, związać końców. Niezapomni-

8)
KRUCZEK.
OBRAZEK Z NATURY
przez
Maryana Jasieńczyka.

(Dokończenie — patrz Nr. 156).
Koniecznym to jest domestykacyi następstwem, że ile razy zwierzę oswojone, przystosowane do potrzeb i wyгоды ludzkiej znajduje się skutkiem zbiegu okoliczności bez opieki człowieka, w powszechnej walce o byt więcej mu przynosi szkody od zupełnej dzikich stworzeń. Nie powraca bowiem do pierwotnego stanu swobody i niezależności, ale wiecznie kręci się w kole szkodliwych warunków bytu, potrzebując niezbednie, bodaj sąsiedztwa ludzi. Zmuszone bądź co bądź własne utrzymać życie, spełnia to zadanie tylko w granicach okolicy, w której się wychowało, a nawet w obrębie jednego, znanego sobie podwórka. Niepodobna mu już powrócić w lasy i knieje, by żyć trybem antenatów, staje się paryasem danej miejscowości, gdzie wszyscy przesładują je i męczą.

Takim wyrzutkiem, takim paryasem miał być Kruczek.
Gdy przebudziwszy się na drugi dzień rankiem wybieł na łączkę, już zwykła gromadka dzieci siedziała nad strumykiem. Kruczek po dwudziestu czterech godzinach postu bardzo był głodny, uwagę więc jego zwróciły przedewszystkiem trzy pajdy chleba, które między dziećmi spostrzegł. Chleb ten był rodzajem deseru (pośniadannego, przybitek po barszczu. Przysiadł z zaiskrzonym wzrokiem przed jednym z szcześliwców i łakomie wpatrując się w niego, skomlił, dopominając się o cząstkę dla siebie. Dzieciak rzucił mu kawałek, to było jednak zamało i kiedy Kruczek naprzykrzał się dalej, „pódzies” krzyknął i ko-

pnął go nogą. Pies usunął się na bok, ogon zwinął pod siebie i nieśmiało zbliżył się do drugiego dziecka, które zagadane, nie zwracając na niego uwagi, opuszcilo rękę z chlebem, żadnego niebezpieczeństwa nie przewidując.

Kruczek nie mógł oprzeć się pokusie; widząc tak blisko zębów przysmak, wyrwał go nagle z rąk dziecka i odbiegłszy w bok kilka kroków, położył się z chlebem między łapkami na trawie i począł go zjadać. W tej samej chwili grad kamieni popadł się na niego.

— A huż go, o psa, psa, psa — wołano dokoła. — Cała gromadka jego przyjaciół puściła się za nim w pogon. Kruczek zmykał, wciąż chleb trzymając w zębach; przyparty do strumienia w bród go przebył i dopiero na drugiej stronie, widząc, że dzieci przestały biec za nim, zatrzymał się i dokończył śniadania.

Dzieciaki jednak pragnęły się zemścić koniecznie. Oburzenie było wielkie, wszakże Kruczek dopuścił się kradzieży, a któż wiedział, jak głód żelaznymi kleszczami ścisnął żołądek psiny. Zemstę obmyślił Jędręk. Wrócił z towarzyszami na poprzednio zajmowane miejsce i czas jakiś, niby zupełnie nie zwracali uwagi na Kruczka. Po chwili dopiero Jędręk pieczołliwym głosem zaczął go nawoływać. Zrazu, wystraszony napaścią, pies wzdragał się, powoli przecież, pełzając prawie, przysnął się z pokorą, przywarował u nóg Jędręka. Ten uderzając jedną ręką po nosze, wabił go do siebie, a w drugiej trzymał ukryty pas rzemienny. Kiedy już psa miał tuż pod ręką, z ciałych sił smagał go po grzbiecie pasem.

Uderzenie było tak silne, że psina, skowycząc, przewrócił się; wtedy dzieci, ile ich było i czem które mogło, okładać Kruczka począł. Daresnim próbował wydostać się z kola oprawców, dzieci zwartym otoczyły go szeregami i krzyżąc były bez mi-

łosierdzia. Nareszcie, wściekły prawie bólem, chwycił zębami jedną z łydek, które mu przejścia bronily i wynuknął się na łąkę.

Co się po tym wypadku w zbolalej duszy psa działo, trudno sądzić ludziom; to tylko pewna, że odtąd stracił zaufanie, jakie miał do nich. Bezgraniczne poddanie się woli człowieka, która prawie z beznamiętnością granicyło, znikło na zawsze.

Ciężka czekała go dola, przakutym był do ludzi, nie dowierzając im i lękając się ustawicznie! Boć sam wreszcie nie poczuwał się do żadnej winy. Głodny był, bardzo był nawet głodny! Czy to nie tłumaczyło wszystkiego? Za cóż więc ta bolesna kara i znęcanie się nad nim? Czy za to, że ludziom ufał, a dzieci, z którymi co dnia na łące igrał po swojemu, po psiemu może, ale serdecznie miłował? Trzeba się więc strzedz ludzi i kryć z tem, że głód dokuczał!

Odtąd zmienił się zupełnie stosunek między Kruczkiem a dziećmi. Ustały wspólne zabawy na łące; znikła przyjaźń wspólna. Dzieci wybaczyć mu nie mogły znaku na łydce jednego z nich, on zaś wciąż przesładowany, omijał je z daleka.

Zresztą głód, który mu teraz nieodstępny był w towarzystwie, budził w nim dzikie instynkty pierwotnej, zwierzęcej natury.

Chód jego lekki dotąd i śmiały, zamienił się w rodzaj lekkiego pelzania z nastawionem uchem. Szukając łupu, czaił się, pilnie bacząc na szelest najmniejszy, jeść bowiem musiał, a jednocześnie liczył się z tem trzeba było przed ludźmi, których krzywdą żył z konieczności.

Po katastrofie na łące, leżał w polu między żytem, liżąc skrwawioną uderzeniem łapę, gdy wtem mysz jakaś nieostrożna, tuż mu się pod zęby nawiąnęła. Pies pbeż wysiłku i prawie bezwiednie chwycił ją, zdusił i zjadł. Pierwszy to raz ciepłej krwi

spróbował, bardzo mu się smaczna wydała rzeczka. Zaczynał pojmować znaczenie zębów.

Chwywanie jednak myszy wymagało wiele trudów i wprawy, której, żyjąc, jak żył dotąd, nie miał sposobności nabyć, a nie zawsze wpadają same w łapkę. Łatwiejsza była sprawa z drobiem, to też zaraz nazajutrz Kacprowa nie doliczyła się jednej kaczki. Podejrzanie wprowadził padło na Kruczka, położenie jego bowiem nastęrczało każdemu myśl podobną, dowodów jednak brakło.

Tak minął tydzień. Kruczek schudł znacznie; czarna, lśniąca się jak jedwab, cienka sierść psiny wyrudziła, grubiej się biedą i niedostatkiem — miejscami nawet nagą świecił skórą. Co dnia na noc schodził do lepianki, tu nawet znosił czasem, niedojedzone resztki łupów, chowając je na potem, godzinami nieraz pracując nad skradzioną gdzie na świetniku psom domowym kością, nim ją zgrześć i połknąć zdołał.

Bieda uczyła go oszczędności. W izdebce spokojnym był do czasu; nikt nie zaglądał tam, zbyt świeżo jeszcze tkwiła w pamięci śmierć dziadów. Cholera już i z Nowego Dworu kilka ofiar zabrała. Popłoch był wielki. Matki zabronily dzieciom wchodzić do dziadowskiej chałupy, a choć nieraz zbierała je chętna żarzyć tam za Kruczkiem, to przecież z obawy przed admonicą, dotąd żadne się na krok ten nie osmieliło. Dopiero, jak to wkrótce zobaczymy, nowej trzeba było katastrofy, by zakaz ten przelałamy.

Pewnego razu, zakasana stała Kacprowa przy lawce w strumieniu, piorąc na niej sznury. Jedną ręką naganiła wodę na bieliznę, drugą silnie trzepała kijonką. Obok w pewnem oddaleniu pluskało się wesoło stadko kaczek, jej własność. Kobięcina od czasu do czasu przerywała pranie, by odzignąć i rzuciła zadowolonym okiem na dobytek.





O G Ł O S Z E N I A.

PRZEWODNIK ADRESOWY.

DENTYSTA A. Iwanoff, ulica Piotrkowska vis-à-vis cukierni Wistehulskiego. 304-40

Alfred Kwasniewski LEKARZ-WETERYNARIJ miast Łodzi. Wschodnia, dom Zieglera. 1819-0-0

M. GUTENTAG Jubiler, Nowy-Rynek Nr. 3. 1838-0-0

Przyjmuję do nauki KROJU i robót wszelkich, jako też i do roboty bielizny, krawieczyzny i znaczenia. Ulica Piotrkowska dom p. W. Matz N. 266, mieszkania 6, drugie piętro. Nauczycielka robót Karolina Ligeza. 1874-3-3

Pokój pojedynczy przy rodzinie jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Zachodniej N. 55. Może być z usługą i stołem. Wiadomość także w pralni. 1876-3-3

NOWO-OTWORZONA PIEKARNIA Petersbursko-Wiedeńska w domu W-go Sztarka przy ulicy Widzewskiej, od dnia dzisiejszego zaopatrzoną została we wszelkie gatunki pieczywa, z czem polecając się względem Sz. Publiczności zostaje z uszanowaniem W. Pryliński. 1873-3-3

Droga żelazna fabryczno-łódzka podaje do wiadomości, że z dniem 15 (27) lipca r. b., wprowadzoną została taryfa warszawsko-orłowski-carycyński związek przez Brześć Smoleński do stacji dróg orłowski-tobolskiej, orłowski-grajczyński i grzaje-carycyński. Egzemplarze taryfy są do nabycia w biurze ekspedycji towarowej stacji Łódź. 1862-3-3

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

И. д. Судебного Пристава Съезда Мировых Судей 1-го Петроковского Округа, Степанъ Илдебский, живущий в г. Лодзи въ домѣ N. 1109-A, объявляетъ, что 25 Юля (6 Августа) сего 1885 г. въ 10 час. утра, въ г. Лодзи на мѣстѣ хранения по Петроковской N. 769, будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Альфреду Козель, заключающееся въ рояль, мебели 2-хъ свинцевыхъ прессахъ и краскахъ и оцененное 275 руб. — коп., на удовлетворение претензій Якова Вислицкаго. Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной. Юля 17 дня 1885 года. 1889-1-1. ИЛДЕБСКИЙ.

Młody człowiek posiadający świadectwo szkoły niemiecko-handlowej warszawskiej poszukuje zajęcia. W razie potrzeby może złożyć rs. 100 kaucyi. Adresy proszę składać w redakcyi niniejszego pisma pod lit. K. P. praca. 1875-3-3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zwiedziwszy wszystkie znaczniejsze winiarnie w Krymie i zawiązawszy z nimi stosunki, zaopatrzyłem mój SKŁAD WIN znajdujący się przy ulicy Piotrkowskiej w hotelu Hamburgskim, we wszystkie gatunki wina krymskiego, które z powodów wyżej wymienionych sprzedaje bardzo tanio, z czem polecam się łaskawym konsumentom. Z uszanowaniem M. Russak. 1881-6-2

Jest do sprzedania za przystępną cenę garnitur mebli szafa, 2 łóżka, stoliki i różne sprzęty domowe, wszystko prawie nowe. Wiadomość przy ulicy Dzikiej, dom Heintzego N. 505. 1880-3-2

Zarząd towarzystwa drogi żelaznej IWANGRODZKO-DABROWSKIEJ

zawiadamia, iż z dniem 10 (22) sierpnia 1885 r. wprowadzone zostaną w wykonanie specjalne taryfy na przewóz: 1) węgla kamiennego i koks, 2) budulcu, 3) ołowiu i cynku, 4) bieli ołowianej i cynkowej, 5) wosku ziemnego (ozokierytu), 6) fosforytów i kości, 7) łożu, 8) kwasów: solnego i siarczanego, 9) cykoryi, 10) olejów mineralnych w cysternach wysyłającego, 11) szkła i wyrobów szklanych, 12) wyrobów rękodzielniczych, 13) cementu, 14) żelazna nieobrobionego i w wyrobach a także maszyn, między stacjami drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej i główniej-szemi stacjami dróg południowo zachodnich, nia Iwangród-Kowel. 1888-1-1

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że w d. 13 lipca r. b., otwieram w domu p. Simon, naprzeciw domu braci Baruch szkołę żeńską dwuklasową z 2-ma klasami wstępniemi, której głównym celem będzie przysposabianie uczennic do gimnazjum. Z szczególną troskliwością będzie prowadzoną nauka języków obcych. L. WELLER, 1791-6-6

Detaliczną sprzedaż wyrobów z mojej fabryki papieru na Łódź i okolicę powierzyłem od 1 lipca b. r. panu Emilowi Saenger w Łodzi. Skład mój będzie zawsze dobrze zaopatrzony, z którym polecam się potrzebującym.

C. A. MOES. Powołując się na powyższe ogłoszenie pana C. A. MOESA w Piłicy, polecam prosto z fabryki lub z tutejszego składu papieru: kolorowy, dubeltowy, konceptowy, kancelaryjny, drukowy i listowy, jako też papier pakowy, cukrowe papiery, oraz tektury, prosząc o wzgląd szanownych interesowanych. E. Saenger w Łodzi. ulica Kolejowa dom Bussego naprzeciwko Krablera. 1854-3-2

Mieszkanie kawalerskie z meblami i usługą, z osobnym wejściem, jest do odstąpienia zaraz przy ulicy Przejazd naprzeciw ogrodu Meisterhaus w domu Szaefera, 2 piętro, na prawo. 1872-2-1

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH pod firmą Bronisława T. mieszcząca się w domu Simona pod N. 272-d, przy ulicy Cegielińskiej, z dniem 12 b. m. została przeniesioną na ulicę Kamienną N. 1418 do domu gdzie mieści się poczta. Bronisława z Tarnowskich Bilek. 1826-3-3

Dr. Rajgrodzki mieszka teraz w domu P. Sachsa przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 280, (obok d. Scheiblera). Leczy choroby kobiec. dziec. i płc.; przyjmując chorych rano od 8-10, po obied. od 2-4. 1815-12-6

Mój zakład szewcki znajduje się obecnie przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 257-a w domu Piotrkowskiego, obok kupca pana Kesslera. RUDOLF HEIDRICH. 1849-3-3

Bilet na wolne zamieszkiwanie w Łodzi, wydany przez kancelaryj p. Policmajstra m. Łodzi, żołnierzy zapasowemu Walentemu Zalickiemu zgubiony został, łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w kancelaryi p. Policmajstra. 1884-1-1

BIURO WARSZAWSKA d. 28 lipca.

Table with columns: Wskazie, ZA, Dyskont, Z końcem giełdy, Dopelnione transakcyjne. Lists exchange rates for Berlin, London, Paris, etc.

Table with columns: Papiery państw., Akcje, Bliźniaczym kuponom. Lists various securities and bonds with their values.

RUCH-POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

Table showing train schedules with columns: z Łodzi, do Łodzi, godziny i minuty. Lists departure and arrival times for various destinations.

Table showing train schedules with columns: Sobota, Piątek, Czwartek, Środa, Wtorek, Poniedziałek. Lists departure and arrival times for various destinations.

## LISTA URZĘDOWA

## NAGRODZONYCH NA WYSTAWIE ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEJ

W WARSZAWIE 1885.

## Grupa 1.

**Medal złoty wielki.** Towarzystwu warszawskiej fabryki stali na Nowej Pradze—a) za ogół okazów doskonalej stali resorowej, bandaży, szyn i odlewów ze stali; b) za okazy złownego żelaza fasonowego od najmniejszych do największych rozmiarów.

**Medal złoty.** Towarzystwu francuzkowskemu dąbrowskich kopalń węgla w Dąbrowie—za nowy sposób prowadzenia odbudowy kopalni węglowych sposobem *pod-sadki*, za wielką produkcję i wpływ na normowanie cen węgla w Warszawie.

**Medale srebrne wielkie.** Warszawskiemu towarzystwu kopalni węgla zakładów hutniczych—za ulepszenia odbudowy kopalni przy bardzo trudnych miejscowych warunkach kopalnianych. Towarzystwu akcyjnemu żelaza i stali „Huta Bankowa“ w Dąbrowie—za prowadzenie pieca wielkiego nr koksie i znaczną produkcję żelaza i stali. Towarzystwu górniczemu „Hr. Renard“ w Sielcach—za znaczną produkcję przy trudności technicznej w kopalniach i urzędową płótkę na wielką skalę. Kopalni węgla „Jan“ F. Łapińskiego w Dąbrowie—za rozwinięcie kopalni, wprowadzenie do niej nowoczesnych urządzeń, zmierzających do zwiększenia produkcji i urzędzenie płótki.

**Medale srebrne.** Walcowni i hamalni miedzi Prywesa Luxera w Osinach—za wyrób bardzo cienkiej blachy miedzianej. Zakładem górniczym hutniczo-siarczanym Braci Pusłowskich w Czarkowicach—za wprowadzenie nowych metod przy otrzymaniu siarki z rud i przy jej oczyszczaniu.

**Medale brązowe.** Francuzkiewiczemu metalurgicznemu towarzystwu „Chlewińska“—za wytapienie towarowego gatunku surowca. A. Deichselowi w Sielcach—za wyrób lin drucianych używanych w kopalniach.

**Listy pochwalne.** Inżynierowi górniczemu Jędrzejowi Albrechtowi—za pracę przy układaniu mapy geologiczno-pokładowej pasma rzeki Kamiennej, oraz zebranie i zestawienie danych, dotyczących przemysłu żelaznego w Królestwie Polskim. Urzędnikowi górniczemu Karolowi Schmidowi—za pomoc przy sporządzaniu mapy geologiczno-pokładowej pasma rzeki Kamiennej. Inżynierowi górniczemu Janowi Karwaczińskiemu—za sporządzenie modelu części starodawniej sztolni Ponikowskiej kopalni Olkuskich. Julianowi Strasburgerowi, dyrektorowi zakładów warszawskiego towarzystwa kopalni węgla—za pożyteczną działalność na polu górnictwa krajowego.

**Dyplom uznania.** W. Choroszewskiemu, naczelnikowi zakładów górniczych rządowych w Królestwie Polskim—za przewodnictwo przy układaniu mapy geologiczno-pokładowej.

## Grupa 2.

## ODDZIAŁ I i II.

## Machiny i przyrządy fabryczne.

**Medale złote wielkie.** Towarzystwu przemysłowemu „Lilpop, Rau i Loewenstein“—za całość produkcji i wieloletnią pożyteczną działalność. Firmie „Scholtze, Kephani i Sp.“—za całość wystawy. Firmie „Borman, Szwede i Temler“—za przyrządy gorzelnicze a w szczególności za aparat rektyfikacyjny. Towarzystwu udziałowemu fabryki machin i odlewów (dawniej K. Rudzki i Sp.)—za odlewy żelazne.

**Medale złote.** Firmie „Orthwein, Markowski i Karasiński“—za całość wystawy. Karolowi Poszepnemu—za cały zbiór przyrządów dla piwowarstwa. Rudnickiemu i Kuczyńskiemu—za wyroby kotłarskie dla cukrowni. Adolfowi Troetzerowi—za sikawki, przyrządy pożarne i aparaty pneumatyczne Lesage'a. Cezarowi Skorynie—za kolekcję przyrządów młynarskich.

**Medale srebrne wielkie.** Towarzystwu zakładów metalowych p. firmą B. Hantke—za drót, gwoździe, łańcuchy, łopaty i t. p. Firmie „Berent, Adolph i Stopczyk“—za sikawki i przyrządy pożarne. Braciom Maliszewskiemu—za aparat gorzelniczy systemu Pistorius'a. Oswaldowi Schneider—za wyroby dla młynarstwa, a w szczególności za dobre sortowniki. Rudnickiemu i Kuczyńskiemu—za filterprase, ulepszoną przez p. Kadzidłowskiego. Z. A. Szaniawskiemu w Zegrzynie—za pomysł przyrządu do zsypania zboża.

**Medale srebrne.** J. K. Poznańskiemu—za wyrób warsztatów tkackich. Firmie W. Fitzner i K. Gampner—za wyroby kotłarskie i doskonałość szwajcowania blach. Józefowi Friedlowi—za kadz zacierną i pomysły ulepszeń. Jakóbowi Fajansowi i Sp.—za maszyny i przyrządy drukarskie, litogra-

ficzne i introligatorskie. Juliuszowi Sperlingowi—za wagi setne, wagonowe, oraz za staranne i dokładne wykończenie wystawionych wag. Ludwikowi Winklerowi—za aparaty i przyrządy dla gorzelni.

**Medale brązowe.** Firmie Repfeld i Dubeltowicz—za całość wystawy. Józefowi Milewskiemu—za maszynę do wybijania kart Jacquard'owych. T. K. Jakobsenowi—za aparat gorzelniczy systemu Pistorius'a. Firnie Ch. Zukerwaar i Syn—za formy cynkowe dla cukrownictwa i z blachy żelaznej cynkowanej.

**Listy pochwalne.** Gerlachowi i Sp.—za poprawne modele machin narzędziowych. Fabryce odlewów żelaznych i emaliowanych w Porębie Mrzyglockiej—za odlewy żelazne surowe. Pierwszej w kraju fabryce pakunku amerykańskiego—za przedstawione wyroby. Ambrożewiczowi współpracownikowi firmy „Orthwein, Markowski i Karasiński“.

## Grupa 3.

## ODDZIAŁ III.

**Medal złoty.** Floryanowi Grubińskiemu—za zastosowanie systemu rolkowego do ruchu żniwiarki, tudzież za wielce pomysłowe urządzenie w niej odkładania.

**Medal srebrny.** A. Skawińskiemu—za zastosowanie sztyftów do bukownika Hunta, które przy nadaniu narzędziom trwałej budowy, rokuje osiągnięcie znacznej oszczędności przy onolice kończymy nasieniem.

**Medal złoty.** M. Wolskiemu i Sp. w Lublinie—za wytrwałe i usilne rozwijanie wyrobu machin i narzędzi rolniczych odpowiednich zadaniu i dobre ich odrobienie.

**Medale srebrne.** J. Ławickiemu—za wyrabianie narzędzi rolniczych praktycznego wzoru z kierunkiem osiągnięcia taniej produkcji. Firmie Rehfeld, Dubeltowicz i Sp.—za staranne wyrabianie tanich żniwiarek, tudzież niektórych innych narzędzi, według dobrych zagranicznych wzorów. Fabryce odlewów, machin i narzędzi rolniczych w Bliżynie—za dokładne i trwałe odrobienie pługów Cichowskiego i okazy odlewów do machin rolniczych dokładnie wykonane.

**Medale brązowe.** Firmie M. Sarna w Płocku—za wyrabianie narzędzi rolniczych zdanych do praktycznego użytku. Firmie Rudnicki i Kuczyński w Pruszkowie—za wyrabianie narzędzi rolniczych zdanych do praktycznego użytku z kierunkiem osiągnięcia taniej produkcji.

**Listy pochwalne.** Józefowi Sucheniemu z Gidel—za wytrwałe usiłowania w kierunku wyrabiania pługów praktycznego wzoru w połączeniu z możliwą ich taniością. Radeckiemu z Płocka—za mocarną ręczną; oprócz listu pochwalnego 50 rubli.

**Dyplom uznania za szczególnie wyróżnienie.** Firmie H. Cegielski, Trylski i Sp.—za dobór narzędzi dobrego typu firmy H. Cegielskiego w Poznaniu, zastosowanych do potrzeb miejscowych, a z postępem czasu udoskonalanych, któremi kraj od lat już dawnych jest zasilany, tudzież za wprowadzenie wyborowych machin i narzędzi rolniczych zagranicznego typu i wyrobu. Zygmuntovi Ostrowskiemu w Warszawie—za spryadzenie narzędzi nowego typu, jakkolwiek jeszcze w kraju niewypróbowanych, jednakże kształtem i budową, rokujących praktyczną użyteczność, a nadto za wieloletnią pracę w kierunku wprowadzania do kraju machin i narzędzi rolniczych najlepszego typu i wyrobu.

**Dyplom uznania.** Hermanowi Goldenrynowi w Warszawie—za sprowadzanie machin i narzędzi zagranicznych wypróbowanej praktyczności, jako to: młocarni parowych Marshall'a, pługów Eckert'a i trierów Pernollet'a i innych. Wasilewskiemu i Piławskiemu w Warszawie—za sprowadzanie machin i narzędzi dobrego zagranicznego typu i wyrobu, jak to: kultywatorów i wieloskibowców Kuhnego, młocarni kiera-towych Hofher'a i Scharz'a i innych, tudzież za usiłowania w kierunku rozpowszechnienia kartoflarek i innych narzędzi nowego krajowego typu. Alfredowi Grodzkiemu w Warszawie—za sprowadzanie narzędzi zagranicznych wypróbowanej praktyczności, jako to: narzędzi do uprawy roli i do siewu Rudolfa Sack'a, trierów Mayer'a, młocarni parowych Clayton'a Shottleworth'a i innych.

## Grupa 2.

## ODDZIAŁ IV ty.

**Medal złoty wielki.** Józefowi Rentel—za ogół powozów.

**Medale srebrne wielkie.** Brühl'owi—za ogół powozów, Towarzystwu przemysłowemu Lil-

pop i Rau—za bardzo staranną z doborem materiałów robotę lekkich powozek wojskowych konstrukcyi pułkownika Nikoforowa.

**Medale srebrne.** Koczyńskiemu z Lublina—za szczególnie staranną robotę kowalską przy powozach. Rejerowi z Lublina—za nader staranną robotę kowalską. Bergerowi—za karęty i faeton. Firmie Wernik i Syn—za lekkie fasony w powozach.

**Potwierdzenie medalu srebrnego.** Geyerowi—za doskonałą robotę kowalską w powozach. Augustynowiczowi i Sp.—za bryczki. Fabryce Szydłowieckiej—za bryczki.

**List pochwalny.** Sommerowi—za faeton. Hr. Ordynatowi Zamoyskiemu—za bryczki.

**List pochwalny i nagroda pieniężna 50 rubli.** Antoniemu Augustynowiczowi—za własnego pomysłu matę z pierścieniem do osi patentowanych i kraut. Adolfowi Weichertowi—za wóz ulepszonego własnego pomysłu.

## Grupa 3.

## ODDZIAŁ I.

**Medale złote wielkie.** Firmie „Józef Fragnet“—za wyroby srebrne i platerowane.

**Medal złoty.** Firmie braci Henneberg za wyroby platerowane. Ottonowi Reising—za wyroby grawerskie, odznaczające się artystycznym wykończeniem.

**Medale srebrne wielkie.** Lopińskiemu Janowi—za wyroby z brązu i odlewy artystyczne. Aleksandrowi Patzerowi—za odlewy odznaczające się starannem wykończeniem, czystością odlewu, drobiazgi i ciągłością materiału.

**Medale srebrne.** Gwiżdżowskiemu i Sp.—za kolekcję kranów, wentylów, oliwiarek, świstawek do machin. A. Zwolińskiemu—za dzwony różnej wielkości, odznaczające się pięknym głosem i dosyć starannym odlewem. Ferdynandowi Woronickiemu—za zegar roczny, regulator wagowy. Edwardowi Kalicińskiemu—za monogramy na zegarki i albumy etc. artystycznie wykonane i wykończone. Markusowi Henigowi—za fabrykację igieł i doprowadzenie jej w krótkim czasie do potrzebnej dokładności.

**Medale brązowe.** S. Handelsmanowi—za towar tak zwany „courant“ do użytku domowego, dobrze wykończony przy cenach niskich. L. Müncheimerowi—za stemple kanzukowe czysto się odbijające, oraz guziki starannie wykonane. S. Kropiwnickiemu—za odbicie pieczętek herbowych na lak, odznaczające się czystością roboty pieczętarskiej.

**Listy pochwalne.** K. Dutkiewiczowi—za kolekcję guzików herbowych i innych starannie i czysto wykończonych. J. Skibińskiemu i Sp.—za szachy i inne przedmioty, odznaczające się czystością i starannością odlewu. Współpracownikom firmy Norblin i Sp. i Bracia Buch: Tadeuszowi Rotherowi rywnikowi i modelatorowi, Janowi Sommerowi majstrowi za sumienną pracę. Współpracownikom firmy Juliusza Frageta: Zdzisławowi Kossobudzkiemu, Karolowi Niewiedzielskiemu, Witoldowi Krzyżewskiemu.

## Grupa 3.

## ODDZIAŁ II.

**Medale złote.** Wojciechowi Biełkowskemu—za doskonałe wykonanie i wprowadzenie do kraju fabrykacji przyrządów ostrych dla fabryk i rzemiosł, a w szczególności noży dyfuzyjnych dla cukrowni. Janowi Serkowskemu—za staranne i gustowne wykonanie oraz ceny przystępne lamp stołowych i wiszących. Fabryce pod firmą Robert Bothe (właściciel Henryk Biełczykiewicz)—za staranne wykonanie kas ogniotrwałych opancerzonych. Drozdickiemu—za wyroby galanteryjne, a w szczególności pudełka do wyrobów złotych i srebrnych.

**Medale srebrne wielkie.** Gostyńskiemu i Sp.—za doskonałe wykonanie bram, krat i mebli żelaznych. Towarzystwu warszawskiej fabryki wyrobów metalowych pod firmą „Wulkan“—za wprowadzenie emalowania naczyń i staranne wykończenie. H. Zielezińskiemu—za doskonałe wykończenie kas ogniotrwałych.

**Medale srebrne.** Józefowi Przewoskiemu—za noże stołowe, kuchenne i do machin. Karolowi Jungowi—za staranne wykonanie wanien, pieców i sikawek ręcznych. Warszawskiej fabryce blachy białej i opakowań blaszanych—za staranne pobielanie i dekorowanie blach, za wyroby i specjalne opakowania z tychże blach. Ferdynandowi Kulińskiemu—za dobre wykonanie narzędzi chirurgicznych i ortopedycznych. R. Szewczykowskemu—za

gustowne wyroby ornamentacyjne żelazne kute. Braciom Frumkin—za różnorodne meble żelazne. Karolowi Albrechtowi—za dobrą fabrykację tkanin metalowych. Franciszkowi Kopic—za dokładnie wykonane kasy i pomysłowe zanki.

**Medale brązowe.** M. Loretzowi—za dobre wykonanie form cukierniczych, kubelków i wanien. Magazynowi „spółki zjednoczonych ślusarskich majstrów warszawskich“—za staranne wykonanie wag, zamków, zatrząsków i klódek. Edwardowi Zirm—za dobrze wykonane kasy ogniotrwałe. Specjalnej fabryce oku do zaprzęgów i ozdobnych oku do drzwi Simous et Comp. Izidorowi Silbermann—za bielenie blach. Andrzejowi Riedel—za dobre nacinanie pilników. Józefowi Kuchcie, reprezentantowi pierwszej specjalnej fabryki lodowni pokojowych, aparatów powietrznych dla wyszynków piwa i wszelkich naczyń kuchennych—za pomysłowe wykonanie aparatów do piwa, lodowni i magli. Wilhelmowi Hesse w Lublinie—za dobre wykonanie wag. Karolowi Poszepnemu—za dobrze wykonane korkownicy do butelek i przyrządy do napełniania, mycia i kapslowania butelek. Maurycemu Erlichowi—za gorsety filcowe ortopedyczne i bandaże. Ryszardowi Chapman—za dobrze odrobione podkowy.

**Listy pochwalne.** Edmundowi Chrzanowskiemu—za wyroby z siatki dróciaanej. A. Wnorowskiemu—za portrety i firmy fabryk. Walerjanowi Wojnickiemu—za dobrze wykonane zamki i zatrząski do drzwi. Weber i Sp.—za staranne wykonanie wag i ceny umiarkowane. A. Krzykowskemu i E. Hildebrandtowi—za nową sztanec do żelaza i staranne wykonanie wag. Braciom Bernstein w Ostrołęce—za wyroby z bursztynu. Karolowi Müllerovi—za dobre wykonanie wanien miedzianych. Stefanowi Rychlickiemu w Lublinie—za przyrząd mechaniczny do natychmiastowego rozprzegania koni z szorów angielskich. Zygmuntovi Łaszczewskiemu w Lublinie—za naczynia domowe i ogrodowe z blachy. Neufeldowi—za bleitramy z drutu kręconego pod siedzenia do bryczek i powozów.

## Grupa 3.

## ODDZIAŁ III.

**Medal złoty.** C. J. Bekker—za fabrykację gilez, przewyższającą w dobroci zagraniczne wyroby tego rodzaju.

**Medale srebrne.** Julianowi Sztap—za fabrykację rewolwerów i ładunków do nich. Robertowi Ziegler—za broń fechtankową.

**Listy pochwalne.** Braciom Boeckowskiemu—za staranne odrobione zamki przy łaukarskich. Julianowi Klingholz—za dokładną robotę, dobry fason i praktyczność wyrobów rymarskich specjalnie myśliwskich.

## Grupa 3.

## ODDZIAŁ IV.

**Medal złoty.** Towarzystwu akcyjnemu „Wojciechów“—za fabrykację mebli giętych na wielką skalę.

**Medale srebrne wielkie.** Szokalskiemu i Zarskiemu (fabryka wyrobów drzewnych)—za wprowadzenie nowego przemysłu w formierach spiralnie krajanych i różnych wyrobów z tegoż materiału, sprowadzonego poprzednio z zagranicy. Zarskiemu i Ulrichowi—za wyrób mebli giętych.

**Medale srebrne.** Otwinowskiemu—za wystawę umeblowania dwóch pokojów, a w szczególności za pięknie wykończony bufet w gdańskim guście. Gabryelowi Waliszewskiemu—za kufy i beczki. S. Unseldowi—za wyrób kuf. Firmie „Leopold“—za ramy złocone. Troschel F.—za bilard z nowym mechanizmem. Osadom rolnym w Studzieńcu—za całość wystawy.

**Medale brązowe.** Braciom Piętnik—za staranne wykonanie biurza i szafki. Braciom Zwayer—za fabrykację listew do ozdoby pokojów i ram. Wł. Garbińskiemu—za szafkę palisandrową z wykładaniem żyłkowanym. Wł. Różyckiemu—za fabrykację listew do ozdoby pokojów i ram. Wasowiczowi—za bufet dębowy w stylu „renaissance“. Fryczowi z Lublina—za meble calcem kryte. Matulewiczowi—za złocony model ołtarza i ramy.

**Listy pochwalne.** Thiede z Łodzi—za bufet dębowy w stylu „renaissance“. Ferdynandowi Kislat—za meble. Tomaszowi Damięckiemu—za bibliotekę i łóżko. Janowi Barié—za wystawione kopyta.

Barszczewskiemu z Lublina — za wystawione drzewa. Michałowi Dawidowi z Lublina — za biurko dębowe i krzesło. S. Talaczyńskiemu z Lublina — za meble orzechowe do sypialnego pokoju.

**Grupa 3. ODDZIAŁ V.**

*Gotowe ubrania męskie i damskie, bielizna, hafty, koronki, fabrykacja sztucznych kucioł.*

**Medal złoty.** Fabryka filców i kapeluszy Reineke i Weigt.

**Medale srebrne wielkie.** Antoninie Szymkiewicz — za ogół sztucznych kwiatów. Wandzie Siwińskiej — za okazy sztucznych kwiatów. Edwardowi Loth — za wyrób kapeluszy rozmaitego fasonu, oraz tak zw. fantazyjnych filcowych i słomkowych. Edwardowi Loth — za położone przez jego firmę zasługi we wprowadzeniu do kraju fabrykacji sztucznych kwiatów i okazy takich. Helenie Gabriel — za wyroby koronkarskie odznaczające się szczególnym gustem.

**Medale srebrne.** Firmie Robart et B. Plichta — za wyroby sztucznych liści i krzewów. Ksaweremu Głodzińskiemu — za wzory rysunków, oraz praktyczny kurs nauki kroju, sukien, okryć itp. ubrań damskich, męskich, dzieciennych oraz bielizny. A. Egerowi — za pióra strusie.

**Medale brązowe.** Ksawerze Chlebowskiemu — za wyroby gobelinowe, oraz hafty na sposób chiński. Juliuszowi Panzerowi w Łodzi — za wyroby welniane według systemu prof. Jaegera. Władysławowi Straczkowi — za piękne okazy bielizny męskiej i damskiej. Julii Ring — za hafty jedwabne na kretonach. Szkole krawieckiej — za rozpowszechnienie racjonalnej nauki krawiectwa, oraz wystawione okazy. Wacławowi Truchlińskiemu — za czapki wojskowe i cywilne, oraz kapelusze filcowe. A. Wojciechowskiemu, firma „Trois Francois” — za wyroby kapeluszy: cylindrów i szapokłaków.

**Dyplom uznania.** Zakładowi nauki rzemiosł i rękodzielstwa dla kobiet Józefy Świnarskiej — za chwałebne usiłowania w rozwoju zakładu, oraz za przedstawione przedmioty, wykonane przez uczennice tegoż zakładu.

**Listy pochwalne.** Augustowi Rauerowi — za podręczniki do nauki kroju sukien męskich, oraz książki rachunkowe dla krawców. Bronisławie Płodowskiej — za hafty na meble. Władysławowi Siweckiemu z Lublina — za garnitur ubrania wiyzowego. Danazemu Różeckiemu z Lublina — za palta męskie. Maryi Chmielewskiej z Lublina — za ornat złotem haftowany. Stanisławie Siweckiej z Lublina — za znaki fantazyjne, haftowane na chusteczkach białych i płóciennych. Maryi i Antonie Papieżkiej z Lublina — za wyroby z kory i szyszek drzewnych, oraz za koszyki. Janinie Koperskiej z Puław — za koldry i dywanik, wykonane ze skrawków płótna i perkali. S. Staczyńskiej z Lublina — za przedmioty ze skrawków sukiennych. Ch. Salwasserowi — za hafty maszynowe na białych perkalach.

**Grupa 3. ODDZIAŁ VI.**

**Medal złoty wielki.** Aleksandrowi Feistowi — za ogół okazów szycarskich.

**Medal złoty.** Warszawskiej fabryce wyrobów rogowych.

**Medal srebrny.** Janowi Stanisławowi Groszmanowi z Częstochowy — za guziki i spiniki z orzecha kokosowego.

**Medale brązowe.** Wilhelmowi Kreuschowi — za wystawione księgi handlowe. Bernardowi Grossglückowi — za wyroby galanterijne introligatorskie. Karolowi Plage — za wyroby z kości słoniowej i perłowej masy.

**Listy pochwalne.** Firmie Z. Suchowiecki i Sp. — za stemple kauczukowe. Stanisławowi Naimskiemu — za wyrób torebek papierowych. Karolowi Henzelowi w Łodzi — za wyroby szycarskie. Współpracownikom fabryki A. Feista: Karolowi Kleiberowi, Józefowi Zeryngierowi, Józefowi Koczalskiemu.

**Dyplom zastugi.** Aleksandrowi Feistowi — za gorliwe opiekowanie się losem swoich robotników.

**Grupa 3. ODDZIAŁ VII.**

**Medal srebrny wielki.** M. Lietzowi — za wyroby siodlarskie.

**Medale srebrne.** Ziemińskiemu i Spółce — za wyroby siodlarskie. Lotenbergowi — za wyroby skórzane galanterijne. Starkmanowi — za wyroby kuśnierskie. Brandstetterowi i Blumenbergowi — za wyroby siod-

larskie. S. Blechswidowi — za obuwie damskie. Władysławowi Jurczykowskiemu — za wyroby rękawicznice.

**Medale brązowe.** Wacławowi Malinowskiemu — za wyroby rękawicznice. Chrościckiemu z Lublina — za wyroby szweckie. Adamowi Sassowi z Lublina — za wyroby szweckie. Annie Miszewskiej z Lublina — za wyroby szweckie.

**List pochwalny.** Radeckiemu z Lublina — za wyroby szweckie.

**Grupa 4.**

*Przemysł fabryczny tkacki.*

**Medale złote wielkie i oprócz tego uznanie ze strony komitetu.** Towarzystwu akcyjnemu zakładów bawełnianych Karola Scheiblera w Łodzi — za tkaniny bawełniane białe i barczone drukowane, różnorodność tkanin białych, postęp w ich wykończeniu, znaczny obrót, postępowe prowadzenie fabryk i liczne urządzenia dobroczynne dla robotników. Hiellemu i Dittrichowi w Żyrardowie — za tkaniny lniane i wyroby półczosznice, postęp w kierunku tkanin lnianych cieńszych, dobór stylizowanych wzorów, postęp w półczosznictwie w kierunku wyrobienia towaru t. zw. regularnego, różnorodność wyrobów żyrdawskich w ogóle, znaczny w nich obrót, postępowe prowadzenie fabryk i liczne urządzenia dla robotników.

**Medale złote.** Izraelowi K. Poznańskiemu w Łodzi — za znaczny obrót i różnorodność tkanin bawełnianych białych, szczególnie piki podwójne i postępowe prowadzenie fabryki. Towarzystwu akcyjnemu przedsiębiorni bawełny, tkalarni i blicharni w Zawierciu — za tkaniny bawełniane drukowane, kretony i chustki, w szczególności za znakomity postęp w drukowaniu. Ludwikowi Meyerowi w Łodzi — za tkaniny welniane (sezonowe oraz koldry, chustki i serwety gobelinowe), wielką ich różnorodność i znaczny ich obrót. Braciom Repphan w Kaliszu — za towar welniany, a mianowicie sukna.

**Medale srebrne wielkie.** Antoniemu Szydłowskiemu w Werkowicach — za welnę elektoralną. A. P. Borstowi w Zgierzu — za kordy średniego gatunku dobrze wykonane i ładnego rysunku.

**Medale srebrne.** Edmundowi Knothemu w Tomaszowie — za dobre kordy. Herfeldowi i Baenderowi — za dywany szmyrneńskie. Edwardowi Müek — za wyroby powroźnicze z różnych materiałów w znacznym wyborze. Warszawskiej fabryce wstążek (Klingsland i Rittenberg) — za wyrób wstążek jedwabnych.

**Medale brązowe.** Jakóbowi Halpernowi w Tomaszowie — za sukna i kordy. Karolowi Knothemu w Tomaszowie — za satyny i sukno. Pawłowi Knothemu w Tomaszowie za kordy. M. A. Wienerowi w Łodzi — za tkaniny z welny czasankowej i znaczny obrót w tym czasie. Pawłowi Goldmanowi — za tkaniny drzewne. N. Sarnowiczowej — za wyroby półczosznice. Kazimierzowi Fijałkowskiej — za wyroby półczosznice. R. Schmidtowi (warszawska fabryka trykotaży) — za wyroby półczosznice. K. Piotrowskiemu w Lublinie — za wyroby powroźnicze i 50 rub. Wojciechowskiemu w Lublinie — za wyroby powroźnicze. Juliuszowi Panzerowi w Łodzi — za wyrób sukien trykotowych.

**Listy pochwalne.** Rolandowi w Tomaszowie — za dywaniki i chodniki. Karolowi Kretschmerowi — za różnorodną watę. Felicji Starostowej — za wyroby półczosznice. E. Domnieckowi w Włocławku — za wyroby powroźnicze.

**Dyplom uznania.** R. Szmidowi — za umożliwienie pracy domowej w wyrobach półczosznicznych.

**Grupa 5. ODDZIAŁ I.**

**Medale złote wielkie.** Cukrowni „Józefów” — za zastosowanie nowych metod i pomysłów, oraz za szereg wystawionych okazów. Teodorowi Rzętkowskiemu w Jeziorcu — za spirytusy zwyczajne, wódki słodkie, nalewki i likiery. Hermanowi Jungowi — za wielką produkcję piwa lagrowego o normalnym składzie chemicznym. W. Kijokowi i Sp. — za wielką produkcję piwa lagrowego o normalnym składzie chemicznym.

**Potwierdzenie medalu złotego.** Lutostawskiemu z Drodzowa — za piwo marcowe.

**Medale złote.** Firmie A. Siedlowski (daw. Schneider) — za spirytusy, wódki i likiery. Bractom Frick z Lublina — za normalne piwo lagrowe. Lentzkiemu — za dobroć i różnorodność piw wyrobianych. Sztumppowi w Kielcach — za dobroć i jednorodność wyrobu piwa. Machlejdowi w

Warszawie — za różnorodność produkcji piwa.

**Medale wielkie srebrne.** Warszawskiemu towarzystwu fabryk cukru — za wyroby trzech jego cukrowni, a przedewszystkiem za rafinadę i mączkę z Walentynowa. Akcyjnemu towarzystwu cukrowni Sanaiki — za rafinadę. M. Wieselowi — za krochmal pszenny i postawienie fabryki na stopie przemysłowej. Felicyanowi Jankowskiemu — za spirytus, wódki i likiery. Haberbuschowi i Schille — za rozwiniętą produkcję piwa lagrowego. Rejchowi — za piwa lagrowe.

**Medale srebrne.** Fabryce krochmalu „Ksawera” — za krochmal pszenny. Braciom Piaseckim w Popkowicach — za krochmal kartoflany. S. Bejnowi w Sierzniu — za krochmal kartoflany. K. R. Vetterowi w Lublinie — za spirytusy, wódki i likiery. Antoniemu Boenischowi — za produkcję piwa. Zygmuntowi Boenischowi — za wystawione piwa. Hipolitowi Kamińskiemu w Wilanowie — za wystawione piwa lagrowe. C. A. Schachtowi — za jedyną w kraju fabrykę win szampańskich. Władysławowi Krauzemu w Radzikowie — za wystawione piwa.

**Medale brązowe.** Fabryce cukru Ciechanów — za mączkę mieloną i krystaliczną. Stanisławowi Starczewskiemu w Mieczkowie — za krochmal kartoflany. Muszkatowi i Torafczykowi — za spirytusy, wódki i likiery. A. Mokiejewskiemu podobnie. N. Lotto i Rosengartenowi podobnie. Leopoldowi Przedpełskiemu — za wódki słodkie. K. R. Vetterowi w Lublinie — za wystawione piwa.

**Listy pochwalne.** Fabryce Karola hr. Zamojskiego w Starej Wsi — za mączkę kartoflaną. Henrykowi Rulikowskiemu — za wódkę starą.

**Grupa 5. ODDZIAŁ II.**

**Medale wielkie srebrne.** Stanisławowi Fröhlichowi — za sfałany, skórki cielęce na obuwia i kozłowe na meble. Wacławowi Piskorskiemu — za wyroby białoskórnicze.

**Medale brązowe.** Braciom Krauze — za wyroby garbarskie. Węgnerowi i Pankowskiemu — za fabrykację pasów do machin.

**List pochwalny.** Fabryce skór surowcowych Karola Kleincerta w Sielcach — za wystawione skóry.

**Grupa 5. ODDZIAŁ III.**

**Medal złoty wielki.** Towarzystwu papieru „Soczewka” — za papier w gatunkach wyższych, wzorowy kierunek techniczny i rozwój.

**Medal złoty.** Akcyjnemu towarzystwu fabryki mirkowskiej — za papier listowy, bibułek na papierosy i papier filtrowy.

**Medal srebrny wielki.** Fabryce obić papierowych J. Franaszka — za obicia.

**Medal brązowy.** Alfonsowi Szustrowi — za fabrykację ozdobnego papieru listowego.

**List pochwalny.** Fabryce manekinów tekturowych braci Chrzanowskich — za manekiny tekturowe do apinania sukien i stanników.

**Grupa 5. ODDZIAŁ IV.**

**Medal złoty.** Firmie S. Reich i Sp. w Zawierciu — za wyrób wszelkich gatunków szkła kryształowego, wazonów i lamp.

**Medal srebrny wielki.** Fabryce majolik w Nieborowie — za pierwszy w kraju zakład artystycznego wyrobienia przedmiotów majolikowych, odznaczających się odpowiednim do epoki stylem i za widoczny postęp w tym kierunku.

**Medal srebrny.** Firmie Cybulskiego w Ćmielowie za długoletnie i wytrwałe prowadzenie fabryki.

**Medale brązowe.** E. Lauterbachowi w Klonowie — za szyby szklane, mianowicie pod względem wymiarów i wyglądania. Izydorowi Silberberg — za podlewane zwierciadła. Janowi Silberberg — za największe zwierciadło podlane w kraju i ozdobne jego ramy. St. Kamińskiemu — za terolity i majoliki.

**List pochwalny.** Włocławskiej fabryce fajansu (Feichfeld i Asterblum) we Włocławku — za produkowanie tanich fajansów.

**Grupa 5. ODDZIAŁ V.**

**Dyplom zastugi.** L. Spiessowi i synowi w Tarchominie — za fabrykację sztucznych nawozów i zasługi położone na tem polu dla rolnictwa krajowego.

**Medale złote wielkie.** Janowi Hoch i sy-

nowi — za fabrykację stearyny, wyroby z niej i wielką produkcję. Kijewskiemu, Scholtzemu i Sp. — jako najstarszym przedstawicielom wielkiego przemysłu chemicznego, wyborne produkty i wielką produkcję.

**Medale złote.** L. Spiessowi i synowi w Tarchominie — za racjonalną przeróbkę kości, fabrykację nawozów chemicznych i wprowadzenie do kraju wyrobu kleju kostnego. Emilowi Wernerowi — za wyrób ultramarynu, przygotowanie farb mineralnych i kwasu octowego.

**Medala srebrne wielkie.** W. Karpińskiemu i W. Leppertowi — za racjonalną produkcję lakierów, pokostów i farby drukarskiej. Reicherowi, Kernbaumowi i Oppenheimowi w Sosnowcu — za pierwszą w kraju fabrykę ceryny i parafiny i racjonalną produkcję.

**Medale srebrne.** Fabryce ekstrakcyjnej na Szulowiznie — za wprowadzenie metody ekstrakcyjnej przy dobowaniu olejów i za produkcję masek miakkich czyli mąki odtłuszczonej. Fabryce smarów Tułodzieckiego i Olchowicza — za znaczną i dobrą produkcję. W. Karpińskiemu — za wyrób wód mineralnych i wielką produkcję. J. Dąbrowskiemu — za przygotowanie kapsulek żelatynowych i innych wyrobów leczniczych. Fabryce ceryny pod firmą Gartenberg, Lauterbach, Goldhammer i Wagnmann w Strzemieszycach — za racjonalną produkcję. Olejarni parowej Strahla i Krissa w Małobędziu — za nowość i dobroć wyrobów. W. Żołnowskiemu — za racjonalne ulepszenie wyrobu szuwaksu i atramentu.

**Medale brązowe.** Lewandowskiemu i Sp. — za fabrykację wód gazowych i wody owocowe. Feliksowi Soleckiemu i Sp. — za wyrób kasetek i opłatków aptecznych. Janowi Wróblewskiemu — za przerób wosku i produkty z niego. J. Kadisohowi — za wielką produkcję atramentu i dobre gatunki laków. Janowi Sejdiltzowi — za wielką produkcję szuwaksu. Józefowi Trąbaczyskiemu w Winarach — za wyrób ekstraktu słodowego. Edwardowi Eichlerowi w Międzyrzeczu — za dobrą wodę kolońską. Aleksandrowi Rakowskiemu w Zawichocciu — za wyroby apteczne, a szczególnie wódę leśną.

**Listy pochwalne.** Józefowi Antosiewiczowi za masę do czyszczenia metalów. Augustowi Scholtzowi w Lublinie — za przerób wosku. M. Leszczyńskiemu i K. Morcyowi za atramenty w różnych gatunkach. S. Glińskiemu — za szuwaks glicerynowy. Towarzystwu udziałowemu kopalni nafty udziałowej w Wójczy — za pierwsze usiłowania dobowania nafty krajowej. Wincentemu Kasprzyckiemu dyrektorowi fabryki L. Spiessa i syna — za długoletnią i pożyteczną działalność.

**Grupa 6. DZIAŁ SPOŻYWCZY.**

**Medale złote.** Zakładom przemysłowozbożowym Stanisława Kropiwnickiego — za mąkę. Krupiarni parowej J. Bekermanna w Firleju — za kaszę. L. Krzymuskiemu (parowa fabryka makaronów) — za przedstawione makarony.

**Potwierdzenie medalu złotego.** Dr. Br. K. Lesserowi — za prace około rozwoju techniki młeczarstwa.

**Medale srebrne wielkie.** Bekermannowi w Firleju — za mąkę. Stanisławowi Kropiwnickiemu i Sp. — za pieczywo. Leopoldowi Fruchtanowi („Imperial”) — za fabrykację cygar.

**Medale srebrne.** Teofilowi Pieniążkowi z Łagowa — za brzydę owczą. Aleksandrowi Wolskiemu z Ostrołęki — za sery litewskie. Stefanowi Zabiłowi z Opola — za względnie pomyslnie usiłowania wyrobu serów szwajcarskich. Janowi Boguckiemu (dominium Trąbki) — za masło śmietankowe. Konstantemu Sliwowskiemu ze Skordyowa — za masło tak zwane śmietankowe. Izabelli Ryx z Prażmowa — za masło tak zwane śmietankowe. Pierwszej parowej warszawskiej fabryce musztardy Arthura i Sp. — za wyrób musztardy. Janowi Wróblewskiemu — za wyroby piernikarskie. Józefowi Zawistowskiemu — za wyroby cukiernicze. P. Eckertowi — za wyrób octu. Józefowi Sztengelowi — za wyroby biszkoptów. Lucynie Œwierciakiewiczowej — za usługi w rozprzestrzenianiu wiadomości dotyczących gospodarstwa domowego. Zygmuntowi Goldsztaubowi — za fabrykację cygar. Ferdynandowi Bohmowi i Sp. — za przedstawioną cykoryę. Firmie P. Muszkat i Torofczyk — za przedstawioną cykoryę. Moszkowskiemu i Goldbergowi — za przedstawioną cykoryę, oraz za przerób materiałów krajowych i poparcie produkcji krajowej.

(Dok. nast.)